

Sygn. akt II Ca 790/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Garcia Fernandez (spr.)

Protokolant: prot. sąd. Marta Miernik

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. P. i Z. P.

przeciwko "(...) Spółka jawna w P.

o nakazanie ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 8 lutego 2016 r.

sygn. akt I C 600/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gnieźnie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Marcin Garcia Fernandez

UZASADNIENIE

Powodowie K. P. i Z. P. w pozwie z 12 czerwca 2014 r. wnieśli o zobowiązanie pozwanej (...)Spółka jawna w P.do zainstalowania w domu jednorodzinnym powodów przy ul. (...) w P. grzejników marki P., zgodnie z załącznikiem do umowy z 21 czerwca 2006 r. „Standard wykończenia mieszkań w budynku jednorodzinnym osiedla (...) w P.”, w terminie 14 dni od dnia wydania orzeczenia, ewentualnie o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kwoty 4.189 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli także o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podnieśli, że 21 czerwca 2006 r. zawarli z pozwaną umowę o budowę domu jednorodzinnego. Pozwana wykonała umowę nienależycie. Zgodnie z jej postanowieniami powinna zamontować w domu grzejniki marki P., tymczasem zamontowała grzejniki innej firmy. Pozwana nie zwracała się do nich o zgodę na taką zmianę i jej nie uzyskała. W połowie lutego 2014 r. zauważyli, że wszystkie grzejniki zaczęły rdzewieć. Podjęli procedurę reklamacyjną w firmie P. i wówczas dowiedzieli się, że nie są to grzejniki tej firmy. Wówczas zażądali od pozwanej wymiany grzejników na zgodne z umową. Pozwana odmówiła z uwagi na upływ terminu rękojmi. Zamontowanie niewłaściwych grzejników jest wadliwym wykonaniem umowy. Ponieważ pozwana podstępnie zataiła wadę grzejników, nie utracili uprawnień z tytułu rękojmi. Mają prawo oczekiwać wywiązania się pozwanej z umowy. Na skutek nienależytego wykonania umowy przez pozwaną doznali

szkody. Obecnie domagają się prawidłowego zrealizowania umowy przez pozwaną, a z najdalej idącej ostrożności procesowej ewentualnie wnoszą o zasądzenie od pozwanej kwoty 4.189 zł tytułem naprawienia szkody.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów solidarnie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu przyznała zawarcie umowy z 21 czerwca 2006 r. i jej treść oraz zamontowanie w domu będącym jej przedmiotem grzejników innej firmy niż P.. Wskazała, że zamontowane grzejniki miały takie same parametry, jak grzejniki P.. Zamontowanie innych grzejników nie jest wadą rzeczy. Uprawnienia powodów z tytułu rękojmi wygasły. To, że grzejniki są innej firmy było jawne i powodom wiadome. Pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia z tytułu nienależytego wykonania umowy (27-30).

Wyrokiem z 8 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w Gnieźnie zasądził od pozwanej na rzecz powodów 4.189 zł z ustawowymi odsetkami od 18 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu: 210 zł tytułem zwrotu opłaty i 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana. Oparła ją na zarzutach naruszenia prawa materialnego i procesowego. W ramach tych pierwszych podniosła naruszenie: art. 3, 4 i 8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego przez ich błędne zastosowanie w sytuacji, gdy strony zawarły umowę o wybudowanie domu jednorodzinnego; art. 47 k.c. przez nie przyjęcie, że kaloryfer stanowi część składową nieruchomości; art. 5 k.c. przez przyjęcie, że po 8 latach bezproblemowego użytkowania kaloryferów roszczenie o zapłatę wartości nowych kaloryferów jest zasadne; art. 568 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieprzyjęcie, że termin rękojmi upłynął; art. 28 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez uznanie, że w postępowaniu uproszczonym opłata od pozwu wynosi 210 zł, podczas gdy jest to 100 zł. W ramach zarzutów dotyczących prawa procesowego pozwana zarzuciła naruszenie: art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie zawarcie w uzasadnieniu orzeczenia oceny dowodów; art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego; zgromadzenia tego materiału w sposób wybiórczy i dowolny i nierozpoznanie wniosku o powodów o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego; art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń na podstawie niekompletnego materiału dowodowego; art. 98 k.p.c. przez zasądzenie na rzecz powodów opłaty od pozwu w kwocie przewyższającej opłatę przez nich poniesioną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Na wstępie zaznaczyć należy, że sprawa toczyła się w postępowaniu uproszczonym a Sąd Okręgowy nie przeprowadził w niej postępowania dowodowego. Dlatego na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. niniejsze uzasadnienie zostało ograniczone do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania z powodu nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Rozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji polega między innymi na zbadaniu materialnej podstawy żądania pozwu. Powodowie sformułowali w pozwie żądanie ewentualne. Wskazuje na to zarówno brzmienie tego żądania, jak i jego uzasadnienie. Mianowicie powodowie w punkcie 1 pozwu wnieśli o zobowiązanie pozwanej do spełnienia świadczenia niepieniężnego a ewentualnie do zapłaty sumy pieniężnej. W uzasadnieniu zaś podali, że domagają się spełnienia świadczenia niepieniężnego z tytułu wykonania zobowiązania umownego, a z ostrożności procesowej, ewentualnie zasądzenia sumy pieniężnej tytułem odszkodowania. Rozpoznanie żądania ewentualnego charakteryzuje się tym, że w pierwszej kolejności sąd jest zobowiązany ocenić żądanie zgłoszone jako główne, a dopiero w razie uznania go za nieuzasadnione rozstrzygnąć o żądaniu ewentualnym. Przy czym ocena żądania głównego jako nieuzasadnionego musi przybrać formę rozstrzygnięcia oddalającego to żądanie.

W konsekwencji powyższego, w niniejszej sprawie rozpoznanie istoty sprawy winno polegać na poddaniu przez Sąd Rejonowy ocenie przede wszystkim roszczenia powodów o wykonanie umowy przez nakazanie pozwanej zainstalowania w ich domu grzejników marki P.. Do realizacji tego roszczenia zmierzało bowiem główne żądanie

pozwu. Tego roszczenia jednak Sąd Rejonowy w ogóle nie ocenił i o nim nie rozstrzygnął. Sentencja zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienie dotyczą bowiem wyłącznie żądania ewentualnego.

Nierozpoznanie przez Sąd Rejonowy istoty sprawy otwierało możliwość uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.), co wymagało rozważenia celowości takiego rozstrzygnięcia w okolicznościach niniejszej sprawy. Wskazać należy, że możliwość uchylenia wyroku w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, w intencji ustawodawcy ma zapobiegać zagrożeniu pozbawienia stron instancji, które występuje zwłaszcza wówczas, gdy w pierwszej instancji na skutek błędnej koncepcji prawnej rozstrzygnięcia nie oceniono spornego stosunku prawnego. Takie uchylenie sądu rejonowego z reguły nie powinno podlegać konwalidacji dopiero w instancji drugiej, w takiej sytuacji - praktycznie jedynej.

Dokonanie w tej sprawie pełnej oceny materialnej podstawy żądania głównego przez Sąd Okręgowy praktycznie prowadziłoby do rozpoznania sprawy tylko w jednej instancji. Dodatkowo wskazać należy, że w sytuacji gdy Sąd Rejonowy nie rozstrzygnął o żądaniu głównym, a jedynie o ewentualnym, potencjalnie wchodzące w grę uznanie przez Sąd Okręgowy żądania głównego za uzasadnione nie dawałoby możliwości jego uwzględnienia, a to z uwagi na brak orzeczenia i w konsekwencji apelacji w tym zakresie. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że nierozpoznanie przez Sąd Rejonowy istoty sprawy musi prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku.

W tej sytuacji zbędne było rozważanie zarzutów apelacyjnych. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy zobowiązany będzie w pierwszej kolejności rozważyć zasadność roszczenia o wykonanie umowy. Podstawą ku temu mogą być ustalenia faktyczne oparte na już zgromadzonym materiale, gdyż jest on do tego wystarczający. Podkreślenia przy tym wymaga, że najistotniejsze fakty są poza sporem, a więc nie wymagają dowodów (art. 229 i art. 230 k.p.c.).

Sąd winien mieć przy tym na uwadze, że po zamontowaniu przedmiotowe grzejniki stały się częścią składową nieruchomości, gdyż ich odłączenie nie jest możliwe bez istotnej zmiany instalacji c.o., a w konsekwencji także budynku i całej nieruchomości. Ponadto Sąd musi uwzględnić, że nic w materiale dowodowym nie wskazuje na to, aby przedmiotowe grzejniki były samodzielnym przedmiotem jakiegokolwiek umowy między stronami, a w szczególności umowy sprzedaży. Należy też uznać, że łącząca strony umowa z 21 czerwca 2006 r. była umową deweloperską. W czasie zawarcia przez strony tej umowy nie była ona zdefiniowana w żadnym akcie prawnym. Jednakże w orzecznictwie wskazywało się, że umowa deweloperska jest rodzajem umowy nienazwanej (mieszanej), powstałej ze szczególnego połączenia czynności prawnych podejmowanych w ramach budowlanego procesu inwestycyjnego, w której podstawę i przyczynę działania dewelopera stanowi docelowy zamiar przekazania inwestycji użytkownikowi. Jej źródło stanowią elementy treści różnych umów nazwanych, które tworzą nierozłączną i jednolitą całość określoną przez wskazany cel gospodarczy.

Powyzsza kwalifikacja prawna umowy stron przesądza, jakie przepisy powinny być stosowane do oceny stosunku zobowiązaniowego z niej wynikającego. Są to przepisy o umowach w ogólności oraz przepisy części ogólnej prawa zobowiązań, a w zakresie wykraczających poza nie zagadnień szczególnych, właściwych dla umowy deweloperskiej, przez analogię stosowane przepisy umów nazwanych, których elementy zawiera ta umowa. Możliwość przypisania umowie deweloperskiej skutków prawnych właściwych dla poszczególnych umów nazwanych zależeć będzie od stopnia jej odrębności w stosunku do tych umów. Im jest on większy, tym mniejszą rolę w określeniu skutków prawnych umowy deweloperskiej odgrywać będzie stosowanie przepisów dotyczących pokrewnych umów nazwanych. Ich stosowanie nie może przy tym polegać na prostym sumowaniu skutków wynikających z poszczególnych umów i musi uwzględniać cel oraz społeczną funkcję umowy nienazwanej, charakteryzujące ją jako pewną całość (por. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 305/2001, z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 177/07, czy uchwałą z 9 grudnia 2010 r., III CZP 104/10).

Mając powyższe na względzie, Sąd Rejonowy powinien zatem ocenić, czy roszczenie powodów o wykonanie umowy znajduje oparcie w łączącej ich z pozwaną umowie deweloperskiej. W razie pozytywnej odpowiedzi, musi rozważyć,

w związku z zarzutem pozwanej, czy roszczenie to nie uległo przedawnieniu oraz czy jego dochodzenie nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W efekcie tych rozważań Sąd wyda rozstrzygnięcie uwzględniające lub oddalające żądanie główne. W tym drugim przypadku Sąd będzie zobowiązany rozpoznać jeszcze żądanie ewentualne i to przy uwzględnieniu obu powołanych przez powodów podstaw faktycznych i prawnych (z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonania zobowiązania i z tytułu rękojmi).

SSO Marcin Garcia Fernandez